

Puste miejsce po obrazku na ścianie – Martyna Jakubowicz

Najpierw było tak miło
Potem coś im odbiło
Miłość przyszła bo chciała
Odrywali ją siłą
Zazdrość była i poszła
Pofrunęła do kosza
Przywiązanie zostanie
Choćby tylko na noszach
Wszystko było pół na pół
Jedna noga wóz bez kół
Wszystko było pół na pół
Jedna noga wóz bez kół
I skończone na polanie śniadanie
Sama nie wiem ile z niego zostanie
Przepychanki próby sił
Kwiat w słoiku dawno zgnił
Puste miejsce po obrazku na ścianie
Chyba wszystko już było
Bardzo długa rozmowa
Wałkujemy tę miłość
Wycierają się słowa
Już zamknięty rachunek
Jak w sklepiku bławatnym
Naszej sagi spod lady
Już odcinek ostatni ostatni
I właściwie to wszystkiego mam dość
I powoli mnie usypia twój głos
I na drzewo próby woli
Niech się wola zadowoli
Pustym miejscem po obrazku na ścianie
Wszystko było pół na pół
Moja wola i twój ból
Wszystko było pół na pół
Moja wola i twój ból
I na drzewo próby woli

Tylko głowa od nich boli A zostaje puste miejsce na ścianie



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych